Rok VII

Nr. 86

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 14 kwietnia 1927 r.

O co im, a o co nam chodzi.

Podczas przewrotu majowego trąbiono na całą Polskę, że po zwycięstwie majowem nastąpią w Polsce złote czasy. Ludzie staną się uczciwi, pracowici i zgodni a na urzędach znikną wszelkie nadużycia i „złodziejstwa“, stosunki gospodarcze się naprawią, zarobki wysokie — jednem słowem nastąpi zupełna sanacja — raj.

Tymczasem minął już prawie rok od tego czasu. I zaszły zmiany... na urzędach... w wojsku... a także i... w cenach towarów, które stale rosną Ale pozatem zmian trudno się doszukać. Bieda jak gniotła, tak gniecie czy to robotnika, czy urzędnika, czy rzemieślnika a nawet kupca i widoków naprawy rychłej niema. Bezrobocie jest jak było — mimo strejku angielskiego i pomimo pewnych oszczędności i zarządzeń poprzedniego rządu — komornicy sądowi mają coraz więcej pracy licytacyjnej, a urzędnicy na swą dolę a raczej niedolę (pomimo, że obywatele płacą wyższe podatki) skarżą się coraz gwałtowniej.

Z troską spogląda w przyszłość rolnik, który nie wie, jakie plony mu rozpoczęte lato przyniesie, z troską spogląda w przyszłość robotnik i urzędnik zatroskany o wyżywienie rodziny, z chmurnem czołem patrzy w przyszłość i rzemieślnik i kupiec zatroskany o swój byt i źródła dochodów, aby sprostać opłatom i podatkom.

Ale ich troski widać mało zainteresowanie wzbudziły w kołach, które sobie po wypadkach majowych zapewniły wpływ na rząd.

Albowiem dowiadujemy się, że już od dłuższego czasu toczą się w Warszawie w urzędowych kołach konferencje mające na oku troskę o poprawę bytu... Zydów.

Przecieramy oczy! Czy to prawda?

Niestety tak jest. W Warszawie toczą się układy nad tem, jakby usunąć zaporę w handlu, jaką stanowi dla żydostwa... święcenie niedzieli.

Zydzi wschodni bowiem (nie jak nasi) święcą sabat i w soboty mają składy zamknięte. To ich zmusza do świętowania przez dwa dni. I oni by chcieli, aby mogli w szabas składy zamykać, a w niedzielę, kiedy świętują chrześcijanie, uprawiać swój handel i proceder i w ten sposób zgnieść konkurencję polską.

Co to znaczy? każdy łatwo zrozumie. Jesteśmy świadkami jak żydostwo w Polsce rozpycha się coraz bardziej i jak specjalnie na naszą dzielnicę się rozprzestrzenia. Jak grzyby po deszczu wyrasta u nas jeden skład żydowski po drugim (w Chojnicach już znowu nowy skład żydowski powstaje w ul. Młyńskiej), co najlepiej dowodzi, że Zydom się krzywda nie dzieje, lecz przeciwnie, że bogacą się oni coraz więcej.

Tego widać było jeszcze za mało. Zydzi mają się bogacić w stopniu daleko szybszym — na czyją szkodę? — oczywiście na szkodę rzemieślnika i kupca polskiego oraz na szkodę całego narodu naszego Tak! całego narodu polskiego! — Bo weźmy choćby wzgląd na to, że ziemi w Polsce nie starczy już dziś dla wszystkich, że na urzędach — specjalnie dla młodzieży naszej dzielnicy — nie starczy miejsc i posad, że więc dużo synów gospodarzy i robotników wiejskich zniewolonych jest podjąc się pracy w handlu i w rzemiośle i że właśnie tu gwałtownie wciska Zyd, aby społeczeństwo nasze podzielić na dwie części, jak to było za czasów Polski szlacheckiej.

Widzimy, że lewicowcy polscy we wszystkiem prawie naśladują błędy dawnej szlachty polskiej. I wówczas troską i opieką otaczano rozsadników zła i zarazy i równocześnie śmiertelnych wrogów naszych — Zydostwo, a zapomina o kmiotku i wyrobniku polskim a nawet go poniewierano.

Poczęto u nas próby utworzenia nowego stronnictwa tak zwanego „Stanu Sredniego“. Organa tegoż w gwałtowny sposób napadały na stronnictwa i rządy narodowe i wynosiły pod niebiosy rząd pomajowy, który to niby szczególną opieką otaczać miał rzemiosło polskie.

Jak ta opieka wygląda widzimy bardzo wyraźnie. Wątpimy, aby rzemiosło i drobne kupiectwo polskie przeciwko któremn projekty te zmiany odpoczynku niedzielnego głównie się zwracają były nią bardzo zachwycone.

Szczegóły dotychczasowych narad podawaliśmy podawać będziemy w krótkości. Ostateczny tekst odnośnej ustawy opracowany jeszcze nie został, więc nie wiadomo jeszcze jak się on będzie przedstawiał. Obecnie chodzi o to, aby go ująć tak, by przywileje żydostwa nie były zbyt jaskrawe. W każdym razie narady nad zmianą ustawy o odpoczynku niedzielnym wspólnie ze Zydami i w tym celu, aby żydostwo było nią mniej dotknięte, wykazuje wyraźnie, że zachodzi wielka różnica pomiędzy tem o kogo chodzi narodowcom a o kogo kołom, które wywierają wpływ na rząd pomajowy.

I wobec tego społeczeństwo nasze zachować musi szczególną czujność.

Sejm zbierze się ponownie 28 kwietnia?

Wiadomości ze stolicy. — Litwa zgadza się na rokowania z Polską? Przygotowania do nowych walk w Marokku.

Nadzwyczajna sesja sejmowa. W kołach rządowych projektowane jest ustalenie terminu rozpoczęcia nadzwyczajnej sesji sejmowej na dzień 28 kwietnia o ile do tego czasu pertraktacje o uzyskanie t zw. pożyczki amerykańskiej zostaną ukończone. Pierwszą sprawą, którą przedłoży Rząd Sejmowi do rozpatrzenia będzie ratyfikacja układu pożyczkowego.

Militaryzacja policji. Militaryzacja Policji Państwowej stała się znowu aktualną. Jak się dowiadujemy, projekt militaryzacji przygotowywany jest przez Główną Komendę Policji Państwowej.

Podatek od radjosłuchawek. Jak donoszą z Warszawy, dotychczas radjosłuchawki pochodzenia zagranicznego wolne były od specjalnych opłat ze względu na brak dostatecznej produkcji tego artykułu w kraju. Ministerstwo Poczt i Telegrafów nosi się obecnie z zamiarem obłożenia 20 proc. podatkiem radjosłuchawek pochodzenia zagranicznego, ponieważ posiadamy już w kraju fabrykę, która w zupełności pokryć może zapotrzebowanie krajowe. Według obliczeń Ministerstwa Poczt i Telegrafów, dochód z tego źródła przyniesie rocznie około 2 miljony zł, które przeznaczone zostaną na utrzymanie tego ministerstwa.

Zajście w Bydgoszczy. Berlińskie dzienniki prawicowe donoszą z Bydgoszczy o przykrym incydencie jaki tam spotkał dwa parowce niemieckie, które jechały z Elbląga do Wrocławia kanałem Bydgoskim. Gdy statki te przybyły do Bydgoszczy i na znak powitania miasta wywiesiły flagi niemieckie, jeden z policjantów nadbrzeżnych zwrócił się do komendantów statków nakazując im zdjęcie tych flag.

Czerwony sztandar dla „Warszawy“. Władze sowieckie zorganizowały nową polską radę w wsi Tarabanówce koło Winnicy, gdzie jest 864 Polaków. Winnicki „Ispołkom“ ofiarował tej nowej placówce komunistów polskich sztandar. Na uroczystości przedstawiciel nowej polskiej rady oświadczył: spodziewam się, że dożyję do tej chwili, kiedy ten czerwony sztandar powiewać będzie nad Warszawą“.

Nowy akt bezczelności litewskiej W okolicach Wilniuniszek pow. Wileńsko-trockiego po stronie polskiej rąbano las. Kiedy już drzewo ułożono w stosy, zgłosił się komendant litewskiej straży granicznej, oświadczając, iż nie pozwoli na uprzątnięcie drzewa „choćby miało dojść do rozlewu krwi“.

W kilka minut potem wzmocniono posterunki straży litewskiej i okopano je. W nocy litwini zniszczyli wiechy graniczne. Nie chcąc zaostrzać konfliktu straż polska przerwała eksploatację lasu.

Litwa zgadza się na rokowania z Polską! Liberalna „Daily News“ w doniesieniach z Kowna podaje wysoce sensacyjną informację o wyrażeniu przez rząd litewski posłowi angielskiemu zgody na podjęcie politycznych i gospodarczych rokowań z Polską.

Szpiegostwo sowieckie we Francji. Wykryta ostatnio w Paryżu organizacja szpiegowska liczyła przeszło 100 członków.

Na 6 ciu aresztowanych sekretarzy zawodowych związków komunistycznych 5-ciu okazało się szpiegami na rzecz Rosji sowieckiej.

W przededniu nowych walk w Marokko. Przygotowania francusko-hiszpańskie do nowej ofensywy w Marokko zostały ukończone. Skoncentrowane koło Uezan oddziały francuskie rozpoczęły od południa marsz w kierunku strefy hiszpańskiej. Od północy ruszyły przeciwko powstańcom 3 silne kolumny hiszpańskie Równocześnie hiszpańscy lotnicy rozpoczęli bombardowanie obozów riffeńskich. Kilka plemion w okolicy Tazerut wysłało do dowództwa hiszpańskiego swych parlamentarjuszy.

Strajk powszechny w górnictwie amerykańskiem. W związku z powszechnym strajkiem górniczym w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. wszystkie kopalnie w stanie Illinos są zamknięte. W stanie Indjana wszczęte zostały pertraktacje między 30 niezawisłymi właścicielami kopalń i robotnikami.

„Strzelec“ angażuje się partyjnie.

„Strzelec“ określa się sam zawsze jako instytucja bezpartyjna. Tymczasem kierownicy jego przystąpili do „Związku Naprawy Rzeczypospolitej“, który jest organizacją polityczną, a nawet wyborczą. Z tego powodu zaniepokoił się organ warszawski P. P. S. „Robotnik“, który domaga się bezpartyjności „Strzelca“, powiadając, że do „Strzelca“ należy wielu zwolenników P. P. S., Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego. Gdyby organizacja wkroczyła „na całego“ w dziedzinę polityki bieżącej, albo ci, albo tamci znaleźliby się w położeniu niezwykle trudnem, a samym szeregom strzeleckim groziłby prędzej czy później rozłam.

Nawiasem mówiąc, jasne wyliczenie stronnictw, których zwolennicy należą do „Strzelca“, dosyć rzuca światła na charakter tej instytucji. Stwierdzenie wstąpienia jego kierownictwa do określonej organizacji czysto politycznej, a nawet wyborczej, podkreśla tylko charakter partyjny „Strzelca“, idący tak daleko, że nawet poszczególnym partjom lewicowym zaczyna to być za dużo. Czemże wobec tego są deklamacje o bezpartyjności „Strzelca“!

Masonerja działa.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie doroczny walny zjazd Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich. Byli obecni na zjeździe Drobner, Wieniawa-Długoszewski i inni. Sekretarz międzynarodówki wolnomyślicieli proletarjackich, Frantzl, wygłosił przemówienie, bardzo dosadnie charakteryzujące kierunek społeczny tego stowarzyszenia. Według „Kurjera Porannego“ Frantzl oświadczył, że stowarzyszenie wolnomyślicieli

— „powinny ogarniać w swej działalności wszystkie polityczne organizacje proletarjacko robotnicze, które nie sprzeciwiają się idei wolnomyślicielskiej. Wspólnem hasłem jest walka z religją z Kościołem i klerykalizmem, prowadzona bezwzględnie, „nawet rewolucyjnie“ (!?)

W słowach tych ujawnia się wyraźnie rola masonerji w robocie rewolucyjno-wywrotowej. Przyznanie się powyższe jest cenne i warto je zapamiętać.

Bank Polski płacił

dnia 12 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,27 zł.
100 guld. gd.	172,35 zł.
100 rmk.	210,73 zł.
Franki szwajc.	171,39 zł.

Poznańska targowica miejska.

Urzęd not. cen Komisji Targowej

z dnia 12 kwietnia 27.

1. Stadniki: gatunek I. 000—000 zł, II. 138—144 zł, III. 120—130 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 130—134 zł, II. 116—120 zł, III. 80—100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 000—000 zł, II. 000—170 zł, III. 156—160 zł, IV. 148—150 zł. V. 136—140.
4. Swinie: gatunek I. 000—000 zł, II. 208—212 zł. III. 204—206 zł, IV. 196—200 zł, V. 180—188 zł. Maciory 160—190 zł.

Jałówki i krowy: I. 000—000, II. 154—158, III. 144

5. —148, IV. 126—130, V. 96—108 zł.

Ze sportu

„Strzał" Chojnice — „B. K. S." Brusy. W niedzielę dnia 10. 4. po poł. odbył się w Brusach mecz piłki nożnej pomiędzy chojnicką drużyną „Strzał" a bruską drużyną „B. K. S." Mecz zakończył się porażką dla Brus 5 : 1 (3 : 0). Mecz rewanżowy nastąpi prawdopodobnie w drugie święto Wielkanocne w Chojnicach.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 13. kwietnia 1972 r.

Dziś. x Hermenegild m. ida p
13. 4. 27. Słońca wschód 4.46 zachód 18.28
Księżyc wschód 15.58 zachód 2.39

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych**, przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Wielki Tydzień**. Od poniedziałku już żyjemy w tygodniu zwany Wielkim albo Świętym, bo w czasie tych sześciu dni Kościół rozważa i w liturgji swej przeżywa najświętsze i największe tajemnice Nowego Zakonu. Ustanowienie Najświętszego Sakramentu oraz Mękę i Śmierć Krzyżową Jezusa Chrystusa. Każdy dzień Wielkiego Tygodnia jest bardzo ważny i pamiątką Odkupienia nacechowany. Wszystkie zaś obrzędy i nabożeństwa kościelne w tym tygodniu odprawiane oznaczają duchową boleść nad cierpieniami, jakie dla naszego zbawienia Chrystus poniósł. We Mszy św. czytają się proroctwa o Męce Pańskiej a zamiast Ewangelji czyta się Pasja czyli Historja Męki już spełnionej. We wtorek według św. Marka, w środę według św. Łukasza i w piątek według św. Jana. Przy końcu Pasji, po wymówieniu słów opisujących skonanie Chrystusa, kapłan na kolana upada i w krótkiem milczeniu rozmyśla o śmierci Zbawiciela oraz prosi o łaskę ostateczną szczęśliwego skonania dla wszystkich ludzi. W pierwszych wiekach Kościoła chrześcijanie w Wielkim Tygodniu ściślej pościli, przestawali oni na samych pokarmach suchych, a podczas trzech dni ostatnich i tych nawet nie używali.

— **Śnieg**. W nocy ubiegłej powierzchnię ziemi pokrył śnieg, który jednakże ustąpić musiał temperaturze dziennej.

— **Porucznik Badziung i por. Sielski na wolności**. W związku z chojnicką aferą szpiegowską po aresztowaniu skazanych poruczników Piątka i Urbaniaka przytrzymano również adjutanta tut. Baonu Strzelców p. por. Badziunga i p. por. Sielskiego. Obydwóch oficerów przytrzymano jedynie jako świadków, to też po straceniu poruczników P. i U. zostali zwolnieni. Przedwczesne posądzanie oficerów tych, cieszących się wzorową opinją w grodzie naszem oka zało się jako mylne, to też słusznie krótko po wykryciu afery chojnickiej zaznaczaliśmy, że należy odczekać ostatecznego wyniku śledztwa. Różne pogłoski jakie swego czasu krążyły w mieście obecnie wobec tego słusznie możemy potępić, ponieważ jak śledztwo wykazało por B. i por. S. w aferze szpiegowskiej wogóle nie byli zainteresowani.

Również przytrzymany ordynans por. S. szereg. Groenke został wypuszczony na wolność.

— **Z bibljoteki Tow. Czyt. Lud.** Dnia 7. IV. odbyło się posiedzenie zarządu Tow Czytelni Ludowej na którem omawiano sprawy bieżące. M. in. powzięto następujące uchwały: 1) Książki wypożyczone osobom mieszkającym w Chojnicach powinne być zwrócone Czytelni po upływie 2 tygodni, zamiejscowi obowiązani są zmieniać książki najpóźniej po upływie 4 tygodni. 2) Jeżeli czytelnik wypożycza książki osobom obcym, nie należącym do Czytelni bez jej pośrednictwa, płaci karę w wysokości 2,— zł. Uchwały zarządu T C L. należy odtąd przestrzegać więcej aniżeli dotychczas, przyczyni się bowiem to do większej poczytności i do powiększenia liczby samych czytelników, korzystające z bibljoteki T. C. L.

— **W kinie „Nowości"** dziś po raz ostatni ukaże się wzruszający film wybornej gry, którą znajdujemy w wielkim życiowym dramacie „Męczennica" z niezrównaną Mary Carr w roli żony i matki. Słynna ta artystka występowała w roli głównej w „IV. Przykazaniu".

— **Z kroniki policyjnej**. Za wałęsanie się przytrzymano dwuch chłopców, których po spisaniu protokułu puszczono na wolność. Zanotowano kradzież 1 sukni, skradzionej w jednej z miejscowych pralni chemicznych.

— **Do czego służy zniżka kolejowa?** Żona pewnego urzędnika kolejowego niejaka D. zamieszkała przy ul Dworcowej 2 razy tygodn owo udaje się do Łodzi celem zakupu towarów w przeważnej części bławatnych rozsprzedając towary te w mieście oczywiście po niższej cenie aniżeli kupiectwo tutejsze. Pani D. handel ten uprawia od dłuższego już czasu legitymując się na stacji biletem zniżkowym, który w tym celu używa (jako żona urzędnika) Czyżby na zełatwianie podobnych transakcji Dyrekcja kolejowa udzielała zniżkę? Czy kupiectwu naszemu, które płaci przecież tak wysokie podatki nie tworzy się przez to konkurencji? Cóż na to władze kolejowe i Związek Tow. Kupieckich.

— **Urlopy świąteczne w wojsku**. Tegoroczne urlopy świąteczne rozpoczynają się w Wielki Czwartek 14 bm. i trwać będą do wtorku 19 bm. włącznie. Korzystać z nich będzie mogła połowa oficerów i 10 procent szeregowych, którzy na wyjazd otrzymają ulgowe rozkazy jazdy.

— **Opłaty za radjo pozostają bez zmiany**. Wobec obiegających pogłosek o zamierzonej jakoby podwyżce opłat za prawo posiadania radjoodbiorników donosimy, że, jak wynika z oświadczenia ministerstwa poczt i telegr. żadna podwyżka istniejących opłat rad jowych nie jest projektowana ani przewidziana.

Z CZERSKA I OKOLICY.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. (P) W poniedziałek dnia 11 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Ostrowskiego p. Burmistrz przeczytał dekret nominacyjny nowego burmistrza. Następnie p. Burmistrz na zastępcę burmistrza wprowadził p. Dr. Odyja od którego ode brał przysięgę wręczył mu równocześnie dekret nominacyjny. Pana Milewskiego wprowadzono jako członka Magistratu. Na członka Rady Miejskiej wprowadzono p. Antoniego Daneckiego. Następnie został przyjęty protokół z rewizji gazowni. Przystąpiono do uchwalenia poborów b. burmistrza. Rada Miejska uchwaliła pensję dla p. burmistrza płacę 8 grupy szczebla C. pragmatyki urzędniczej plus 20 procent dodatku reprezentacyjnego i 15 procent dodatku komunalnego. Mieszkanie i ogrzewanie jest wolne, jedynie oświetlenie gazowe jest płatne za rachunkiem. Dawniejszemu wójtowi i sołtysowi p. Zlętary Rada uchwaliła do dnia 15 kwietnia br. wakacje w miejsce zeszłorocznych których p. Z. nie otrzymał. Radny p. Pryll następnie stawił wniosek ażeby Magistrat podjął się reparacją mostu przy ulicy Młyńskiej który wskutek uszkodzenia przejeżdżającym furmanom grozi nieszczęśliwym wypadkiem, bowiem most ten mógłby się łatwo zerwać. Radny p. Swiątek stawił wniosek ażeby Magistrat podjął się wybudowaniem kilku domów mieszkalnych i to dla robotników. Wniosek ten poparł także radny p Konieczny zaznaczając że jeżeli projekt ten byłby nie do zrealizowania to tymczasowo nale żałoby wybudować jakiś barak który służyłby dla tych którzy zamieszkują w domach którym lada chwili grozi zawalenie się Aktualną tą sprawą powinien Magistrat jaknajwcześniej się zająć. Pan Burmistrz przyrzekł ze wszelkimi siłami starać się będzie ażeby wybudować nietylko baraki, które obecnie już nie uważa za odpowiednie, lecz rozpocząć jaknajwcześniej budowę masywnych domów mieszkalnych. Na tem został porządek obrad wyczerpany i posiedzenie zamknięto.

Pomoc dla ubogich. (P) Województwo Pomorskie przydzieliło dla najuboższych miasta naszego 1 wagon kartofli które zostały wśród ubogich w ubiegłych dniach podzielone i to 1 centnar na 3 osoby dalsze 2 osoby otrzymały po centnarze. W najbliższych dniach Magistrat otrzyma 50 centnarów mąki i 8 wagonów węgla, wszystko to zostanie podzielone wśród ubogich miasta naszego.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Gostyczyn. (Ruch polityczny). Zebranie Zw. Lud. Narod. odbyło się u nas w ubiegły czwartek na sali p. Komorowskiego. Referaty o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosili pp. poseł Szturmowski i Jeske. Uczestnicy wysłuchali referatów z skupioną uwagą, nagradzając mówców rzęsistemi oklaskami. Przebieg zebrania był imponujący. Nadmienić należy, że żadne stronnictwa nie były zaczepione, co niezmiernie spodobało się „Witosowcom", którzy na wstępie zebrania cośkolwiek przeszkadzali.

(Wśród rolników). Zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w ubiegłą niedzielę. Referaty wygłosili pp: Ciżmowski z Gostyczyna i Zieman, nauczyciel przy szkole rolniczej w Chojnicach. W wolnych głosach p. Z. nawoływał zebranych do łączenia się w kółku hodowlanem, które dąży do podniesienia hodowli czarno-białego nizinnego bydła włościańskiego na drodze uszlachetnienia tak pod względem piękności form zewnętrznych przy zachowaniu silnej budowy, jak i dobrej mleczności. Obecnie postanowili zawiązać kółko. Ukonstytułowanie się zarządu nastąpi na następnem zebraniu.

Z POMORZA.

Wiele (ra). (Zebranie Sod. Zeńskiej.) W niedzielę odbyło się zebranie Sodalicji Żeńskiej przy udziale 198 członków. Wykłady wygłosili Moderator ks. prob. Wryeza na temat „Co to jest cud", drugi „Święto Królowej Korony Polskiej" wygłosiła prezeska. Kilka druhen wygłosiło dobrze udałe wiersze. Następnie nastąpiło uroczyste pożegnanie druhen sodalisek, które po świętach Wielkanocnych wyjeżdżają na obczyznę w celach zarobkowych. Następnie jedna z druhen wygłosiła wiersz: Druhno, czy ci nie żal, odchodzić od stron ojczystych? Przed ołtarzem przybranym w kwiaty obrazem Matki Boskiej sodaliski odnowiły uroczyste poświęcenie się Matce Boskiej. W końcu odśpiewano pieśń „Nie płacz już dziecino". Druhny z rozrzewnieniem opuszczały zebranie.

Kamień (Z targu.) Wobec zbliżających się świąt, ceny nabiału na ostatnim targu tygodniowym poszły znacznie w górę i tak za funt masła płacono 3 zł. za mendel jaj 1,80 zł.

— (Dopóty dzban wodę nosi, dopóty...) Był sobie w naszem mieście fryzjer który miał wielką słabość do cudzej własności i który zawsze będąc wierny łacińskiemu przysłowiu „okazja czyni człowieka złodziejem", to też nieomieszkiwał zawsze wykorzystać odpowiedniej chwili w czasie zabiegów fryzjerskich dokonywanych u swych klijentów w ich mieszkaniu „konfiskując" co pod rękę wpadło.

I może kradzieże te trwały by jeszcze w dalszym ciągu gdyby nie nadszedł „pechowy" dzień. Otóż jeden z jego klijentów, przypuszczając, iż on a nie kto inny jest sprawcą tych tajemniczych zniknięć różnych przedmiotów zarządził zasadzkę w jaką niebacznie nasz fryzjer wpadł.

Zawiadomiona policja chciała bliżej zapoznać się z osobą fryzjera G. lecz ten uprzedził ją, znikając jak kamfora. Obecnie do policji zgłasza się szereg osób, poszkodowanych przez fryzjera G. których straty sięgają paru tysięcy złotych.

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

28)

Bądź co bądź, gdy pan chorąży, wracając już do domu, jechał śpiesznie drożyną prostopadle wiodącą od jego wsi do traktu pocztowego i przecinając go dalej pod kątem prostym, postrzegł na samem owem przecięciu stojące sanie i w nich dzielną czwórkę w krakowskich chomątach, a w saniach mężczyznę, który, obrócony na lewo, gdzie stał dom jego, przypatrywał mu się z wielką atencją i coś jakby przez perspektywę. Serce architektoniczne zaczęło bić w piersiach pana chorążego tak silnie, jak biło wówczas, gdy żadna dobra i mająca czterykroć posagu pani chorążyna odpowiedziała ojcu z pokorą: — Jeżeli ojciec dobro ziej każe, to pójdę.

— Ruszaj prędzej — krzyknął na furmana, i szybko posunął się kłusem, chcąc zajrzeć w oczy takiemu amatorowi sztuk pięknych, i złapać jeszcze na trakcie, nim pojedzie dalej, tak pełnego gustu znawcę. Ale ten znawca nie myślał ruszać z miejsca: bo to był pan August, jak się łatwo czytelnicy domyślają. Dlaczego zaś w tem samem miejscu się powiedzieć słów kilka, czując to dobrze, że spotkanie to na pierwszy rzut oka, ma minę strasznie naciągniętą.

Ze pan August pojechał traktem i przyczynił sobie drogi, to już wiadomo, z jakiego powodu i z czy jej rady. Przyjechawszy blisko tego miejsca, na którem właśnie się zatrzymał, postrzegł na lewo dom, pod którego dachem biło serce tak czyste, tak go kochające! przez którego szyby patrzyły ku niemu oczy tak błękitne! tak piękne! Ale o tem wszystkiem pan August wcale nie myślał. On chciał rzucić okiem na ten produkt talentu chorążego aby mu mógł coś o nim powiedzieć, i przydać jakiś szczegół, któryby pokazywał, że się przypatrywał pilnie i z admiracją. Z tej więc przyczyny kazał jechać stępo. Gdy furman dojechał do drogi przerzynającej trakt, zatrzymał się i za pytał: — Czy tędy pan każe jechać? — ukazując drożynę na lewo, która zdawała się prowadzić do pałacu.

— Czyż ja wiem? — odpowiedział pan August.

— To twoja rzecz patrzeć, żebyś nie zbłądził.

Wówczas Franciszek który także siedział na koźle, któremu pilno było do Niedzielnia, i który z pełnych ważnych powodów bał się, aby nie zbłądzić, o co w ziemie i pod wieczór nietrudno, zawołał: — Tam, panie, krzyżuje się wiele drożyn, że niewiedzieć, którą dobra. Ale oto ktoś do nas jedzie z prawej strony, to zapytamy się. Czy pan pozwoli trochę zaczekać?

— Mniejsza o to — odpowiedział pan August, opierając się w saniach i patrząc z niechcenia na dom chorążego. Ale gdy się chorąży zbliżył, Franciszek poznał go i zawołał: — Panie! to sam pan chorąży jedzie.

Jak koń zmęczony marszem i idący ze spuszczoną głową, gdy nagle trąba bojowa uderzy, ożywi się, podniesie łeb, zestrzyże uszy, roztworzy nozdrza i zagoni oczy, tak i pan August na te słowa innym zrobił się człowiekiem. Nie spuszczając się nawet na prawo ku chorążemu, wychylił się prawie z sanek na lewo ku jego domowi, dobył w mgnieniu oka perspektywę, przykładał ją do oczu, rychtował, przechylał głowę i w takiem achwyceniu estetycznem był póty, póki chorąży nie nadjechał, nie wysiadł z sanek, zaciera jąc ręce od radości, i nie zajrzał mu w oczy, obchodząc jego powóz.

— Co widzę? wszak to pan Molicki — rzekł chorąży.

— Ach! pan chorąży dobrodziej! — zawołał pan August, jakby wychodząc z letargu; i ponosząc się prędko, wyszedł z sanek. — Przepraszam szanownego pana, żem nie postrzegł autora, zapatrzywszy się na dzieło.

— Oh! Oh! — odpowiedział chorąży, dawszy wykrzyknikowi temu ową intonacją skromności, która nam tak dobrze znajoma, mił bardzo autorowie!

— Panie chorąży dobrodzieju! — przerwał pan August — widziałem cokolwiek świata, i powiem panu szczerze, że mało jest rezydencyj, któreby tak zdaleka wyglądały, jak ten pałac.

Chwycił pan August za serce chorążego tem słowem, jak kleszczami; postrzegł to; i przykładając jak od niechcenia perspektywę do oka, zawołał: — Co za harmonja!

— Czy pan zawsze z perspektywą jeździsz? — zapytał pan chorąży.

— Broń Boże! Tą razą tylko względem ją; i jeśli nie obrażę skromności twojej, panie chorąży — dodał z wyrazem ambarasu — to ci powiem, dlaczego.

— Oh! zmiłuj się! — odpowiedział chorąży, biorąc go za rękę i ściskając czule.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— (Znów kradzież żyta.) Mieszkańcowi naszego miasteczka niejakiemu Cz skradziono kilka centnarów żyta, jakie za pośrednictwem policji odzyskał z powrotem. Sprawcą tej kradzieży okazał się niejaki E. zamieszkały tutaj.

Wiśniewa, pow. Sępólno. (B) (Nowi ławnicy) P. Dreher B. został mianowany komisarycznym I. ławnikiem, p. Dahms H. został zatwierdzony jako II. ławnik na naszą gminę.

Sośno, pow. Sępólno. (B) (Sprzedaż drzew iglastych.) Tutejsze leśnictwo sprzedaje dla ogrodów i zakładów jodły i świerki w wielkości do 1 metra.

Wysoka, pow. Sępólno. (B) (Nowy zarząd gminny.) P. E Wenda został mianowany komisarycznym sołtysem, p. S. Nitka komisar. I ławnikiem, p P. Sikora został zatwierdzony II ławnikiem wszyscy na tut. obwód.

Wielowieczek, pow. Sępólno (B) (Nowy poborca podatków) P. Fr. Piszczak został zatwierdzony jako poborca podatków na naszą gminę.

Dąbrówka p. świecki. (Pod furą słomy). W pobliżu ma. Kawęczyn zaszedł nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ gospodarz K. Herman z Dąbrówki. Wiózł on wysoką furę słomy, przyczem sam kroczył obok wozu. Wskutek silnego wichru wóz ze słomą się przewrócił, grzebiąc pod sobą nieszczęśliwego. Herman odniósł znaczne obrażenia cielesne.

Osieczno. (Franciszkanie na nowo objęli klasztor.) OO. Franciszkanie, wygnani z Osieczna przed przeszło 50 laty przez Prusaków, z powrotem objęli swój klasztor. Uroczyste prowadzenie ich odbyło się w zeszłą niedzielę przy współudziale przedstawicieli władz i towarzystw.

Starogard. (U inwalidów.) W szkole przy ul. Warszawskiej odbyło się miesięczne zebranie tut. Koła Inwalidów Wojennych. Przewodniczył wiceprezes p. Łazarewicz. Pan Schulz zdał wyczerpujące sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Krakowie. Następnie odczytał p. Łazarewicz pewien artykuł z „Inwalidy", odnoszący się do sprawy uposażenia inwalidów P. Schulz oświadczył, iż sprawa przyznania inwalidom 10 proc. podwyżki na równi z urzędnikami jest na dobrej drodze. W końcu prezesem wybrano p. Łazarewicza, a wiceprezesem p. Jaglewskiego.

Okonin, pow. Grudziądz. (Manewry wojaków) Z inicjatywy prezesa Tow. Powst. i Wojaków drh. Nowackiego i kom. Lipskiego, odbyło się tu dnia 13. 3. ćwiczenia polowe, w którem uczestniczyło z samego Okonina 86 członków, o także grono delegatów okolicznych towarzystw. Ogółem było około 160 druhów. Manewry wypadły bardzo dobrze. Rozpoczęły się Mszą św. o godz. 8 i pół, poczem rozdano broń, wydano zadania i ugrupowano siły. Po blisko 3-godzinnym boju zdobyto wieś Pokrzywno, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu. Po dokonanej zbiórce prezes obwodu drh. Baranowski podziękował pp. oficerom i inicjatorom, zwracając uwagę na ważność zadania naszych tow. wojackich, poczem druh Nowacki zaprosił wszystkich do pobliskiego lasku na objad. Po posiłku całość wyruszyła w 2 kompanjach przy dźwiękach muzyki orkiestry wojskowej z powrotem do Okonina, gdzie po wzorowo wykonanej defiladzie wydano rozkaz rozejścia się.

Gniew. (Bandyci obrabowali wdowę.) Z 5. na 6 go tego miesiąca między pierwszą a drugą w nocy dokonano śmiałego napadu rabunkowego na wdowę E. Koerner właścicielkę ziemską w Nowym Międzyłężu. Trzech zamaskowanych bandytów wdarło się, wyważywszy drzwi do sypialni wspomnianej pani, a sterory zowawszy właścicielkę, zażądali pod grozą rewolwerów wydania pieniędzy i kosztowności. Wbrew oczekiwaniom bandytów łup okazał się niewielki Zdołali zabrać tylko 60 zł gotówką, oraz nieco dawniejszych monet srebrnych. — Bandyci przeszukali następnie szafy i zabrali nieco odzieży oraz środków żywności. Część odzieży znaleziono rano porzuconą w polu. Sledztwo w toku.

Tczew. (Niedoszły Robinsonek.) Pewien chłopak z Krakowa wziął sobie widocznie do serca historję Robinsona i zaopatrzywszy się z kasy ojcowskiej w gotówkę puścił się w drogę do Gdyni aby stać się marynarzem. Dotarł jednak tylko do Tczewa, skąd zwrócono go do domu

Węgorzyn, pow. wąbrzeski. (Ostre strzelanie wojaków). Dnia 3 bm. Tow. Powst. i Wojaków w Węgorzynie odbyło swe pierwsze tegoroczne ostre strzelanie na odległość 100 mtr Najlepszymi strzelcami okazali się druhowie: prezes Kwiatkowski Franciszek, Piątek stanisław, Adamski Władysław, Barański Bernard i Fiałkowski Stanisław.

Z POZNANSKIEGO.

Bydgoszcz. (Z nędzy skoczył do wody.) Jakiś zdenerwowany osobnik przechadzał się po moście na ul, Mostowej i w pewnym momencie rzucił się do kanału. Spostrzegł to pewien przechodzeń i skoczył do wody za denatem. Niedoszłego samobójcę udało się uratować.

Jak się okazało jest to inwalida wojenny Stanisław Kurzawa lat 30, który usiłował popełnić samobójstwo w nędzy.

— (Bydgoszcz w statystyce.) Liczba ludności przy końcu roku 1925 mężczyzn 50.911, kobiet 54 761 razem 105 672, przy końcu roku 1926 mężczyzn 52.212 kobiet 55.853, razem 108.065.

W tem według wyznania przy końcu roku 1925 katolików 92.538, ewangielików 11.644, Zydów 966, innych 524, przy końcu roku 1926 katolików 95.076 czyli 88 proc., ewangielików 11.447 czyli 10,6 proc. żydów 1 155 czyli 1,1 proc. innych 387 czyli 10,6 proc.

Liczba mieszkańców w ciągu całego roku 1926 wzrosła o 2.395 osób i wynosiła w dniu 31. 12. 1926 r. 108.065 dusz.

Poznań. (Oszust udający głuchoniemego) W Poznaniu grasuje osobnik, udający głuchoniemego, nachodzi mieszkania prywatne i prosi jako nieszczęśliwy o poparcie go przez kupno pocztówek. Zachodzą bardzo częste wypadki, że osobnik ten przy sposobności okrada i wyłudza pieniądze.

Leszno. (Podoficer zasądzony za bicie żołnierza.) W Lesznie przed trybunałem wojskowym sądu okręgowego w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko podoficerom 17 pułku ułanów, oskarżonych o nadużycie władzy służbowej przez bicie podwładnych. Trybunał wydał wyrok zasądzając starszego wachmistrza Bittnera na 6 tygodni aresztu średniego, st. ułana Radnego na 5 tygodni aresztu średniego, st. ułana Gogolińskiego na tydzień aresztu średniego, zaś wachmistrza Nowickiego sąd uwolnił od winy i kary. Byłego st. ułana Gano Czesława oskarżonego o bicie podwładnych oraz pożyczanie pieniędzy od podwładnych na 9 miesięcy więzienia.

ROZMAITOSCI.

Złodziej który popełnił 2.000 kradzieży. Przed sądem karnym w Wrocławiu rozpoczął się niezwykły proces przeciwko 41-letniemu Robertowi Berbe. Berbe, który pochodzi z Alzacji i jest zatem obywatelem francuskim, oskarżony jest o popełnienie 2.000 kradzieży. Jak śledztwo ustaliło, w 187 wypadkach skradł on rowery, pozatem zadawalał się wszystkiem, co mu pod ręką wpadło.

I tak w szkołach w czasie godzin nauki kradł ręczniki, termometry i okrycia dzieci, w garderobach teatralnych futra artystek, w licznych biurach maszyny do pisania, w pokojach ordynacyjnych lekarzy rozmaite cenne instrumenty. Ogółem nie zaniedbywał żadnej sposobności do popełnienia kradzieży.

Rekordzista ten jest człowiekiem bardzo nerwowym i przy lada sposobności wymyśla sędziemu brutalnie.

Partyjka pokera trwała 60 godzin i kosztowała 250 miljonów koron W Budapeszcie w jednym z nocnych klubów „zawiał się" bogaty kupiec amerykański, Wize, przybyły do miasta w interesach swojej firmy. Trafiwszy na szajkę graczy, Wize grał z nimi partję pokera przez 60 godzin Gra ta kosztowała go 250 miljonów koron. Gdy trzeciego dnia rano nienasyceni partnerzy zaproponowali dalszą grę o 30 miljonów, Wize udał się do policji. Przez ten czas jednak oszuści zniknęli, jak kamfora

Ilu bezrobotnych jest w Anglji? I w bogatych krajach brak już pracy. W Londynie w ostatnim tygodniu liczba pozbawionych w Anglji wzrosła o 3180 osób. Ogólna ilość bezrobotnych pracy wynosi 1,081.700.

Jak zdobywa się serce kobiet? Przepis nieomylny, pod warunkiem jednak, że przedmiotem afektów jest amerykańska sportsmenka. Pan Joe Hipple zapalał gorącą miłością do panny Annie Walddles, czepionka golfu w stanie Kansas, która oświadczyła, iż poślubi tylko tego, kto zdoła ją pobić na terenie gry. Mister Hipple stanął do zawodów, lecz został sromotnie przez miss Walddles pobity, wobec czego znikł z horyzontu. W tych dniach wrócił on po długim treningu na plac golfowy, rzucił ukochanej wyzwanie i odniósł walne zwycięstwo. Po skończonej partji udali się zapaśnicy do pastora, który sprawił, iż panna Walddles nazywa się panią Hipple.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Chojnice 13 IV. 1927.

Protest polski przeciw niemieckiej sztuce filmowej Ziemia pod krzyżem" został wczoraj wręczony rządowi niemieckiemu. Sztuka ta zohydza władze polskie na G. Śląsku.

Turecki minister spraw zagranicznych oświadczył w parlamencie tureckim, że ewentualny związek państw bałkańskich bez współudziału Turcji uważałby za skierowany przeciw Turcji.

8 rybaków utonęło w miejscowości Lofoten (w Norwegji) na morzu. 3 zdołano ocalić.

2 osoby b. burmistrz i służąca zabite zostały w Mallerstetten (Niemcy) przez pień drzewa.

Stałe zamachy na koleje w Niemczech. 2 kapsułki wybuchowe zauważył kierownik lokomotywy na torze kolejowym Berschlng — Dietfurt w Niemczech i zdołał tem samem zapobiedz nieszczęściu.

Wskutek spłoszenia się koni poniósł śmierć pewien rolnik pod Szwedt. Parobek odniósł ciężkie rany.

Pochwycone przez śmigę wiatraku i zabite zostało 2½ roczne dziecko w Poelitz pod Szczecinem.

Wychowanka zakładu poprawczego i rzezimieszka, który przez kilka miesięcy na podstawie fałszywych papierów był lekarzem przy zakładzie dla chorych na płucę przyaresztowano w Grabowsee pod Oranienburgiem. Oszust usiłował zbiedz i wyskoczył z okna, lecz odniósłszy ciężkie okaleczenia cielesne został umieszczony w szpitalu, gdzie usiłował popełnić samobójstwo.

196 osób stało się ofiarą orkanu w San Antonio w Teksasie (Ameryka).

4 rybaków zatonęło w Kalbey pod Hamburgiem wskutek przewrócenia się łódki.

Prawo wyborcze dla kobiet w Anglji rozszerzyć postanowił rząd angielski na wszystkie kobiety od 21 roku począwszy. Wskutek tego liczba wyborców powiększy się o 4—5 miljonów.

Pożar w drapaczu chmur na 30—38 piętrze wybuchł wczoraj w nocy w Nowym Jorku. Przywołana straż pożarna nic poradzić nie mogła, ponieważ sikawki ognia dosięgnąć nie mogły. Na szczęście dom, przeznaczony na hotel, nie był jeszcze zamieszkały, wobec czego ofiar w ludziach nie było. Ogień widoczny był na wiele mil w okolicy.

Argentyński minister wojny podczas ćwiczeń lotniczych pokusił się o próbę lotu. Samolot atoli spadł minister tylko dzięki spadochronowi ocalał.

Dalsze klęski kantończyków. Jak donoszą z Szanghaju, wiadomości o klęsce kantończyków potwierdzają się. Wojska Czansolina zajęły bez walki miasto Pukau. Wojska kantońskie cofnęły się poza rzekę Jangtsee. Mówią, że wojska Czansolina umyślnie cofnęły się ze Szanghaju, aby skłonić kantończyków do przekroczenia rzeki Jangtsee.

Klęskę wojsk kantońskich spowodowały podobno sprzeczki w łonie rządu kantońskiego (tak zw. Knomintangu), który generałowi Czankaiczekowi nie nadesłał na czas posiłków. W Hinkiangu splądrował tłum konsulat angielski, jedyny konsulat angielski w Chinach który aż dotąd został oszczędzony.

Pomiędzy generałem Czankaiczekiem a Knomintangiem nastąpił podobno zupełny rozłam.

HUMOR.

Oburzenie hotelarza

— Czy Onufry Koński lożuje w tym hotelu?

— A cóż to pani myśli, że tu stajnia?

Też święto.

— Szanowny panie pryncypale, czy mogę prosić o krótki urlop? Teściowa mi umarła.

— (Pryncypał zirytowany.) — Pan to sobie zawsze jakie święto wynajdziesz!

Porada prawna.

Pan J. Szcz. Linowiec — Mont — Lub. Wobec spłaty hipoteki i przyjęcia spłaty przez wierzyciela, został wierzyciel zaspokojony. Pan możesz domagać się kwitu mazalnego. Koszta tego kwitu ponosi Pan. W razie odmowy udzielenia kwitu mazalnego przez wierzyciela, należy go o ten skarżyć. Pokwitowanie odbioru pieniędzy nie jest kwitem mazalnem, służącem sądowi do wykreślenia hipoteki.

Pan W. J. Zblewo. Przeliczenie pretensji hipotecznej nastąpić może o ile Pan zapoda datę powstania tejże pretensji. Rok nie jest wystarczającym. Musi być zapodany miesiąc. Od uchwały Sądu Powiatowego, który przewaloryzował pretensję służy Panu jedynie zażalenie do Sądu Okręgowego. Na starem nie mogło pozostać, chyba, że Pan cofnął wniosek waloryzacyjny. O ile zapadła uchwała i stała się prawomocna, może posiadacz gruntu dać przepisać hipotekę na złote we wysokości ustalonej przez uchwałę.

Zatwierdzenie umowy kupna wraz z kontraktem otrzymuje od Urzędu Ziemskiego nabywca a nie Sąd. Nabywca nie potrzebuje zawiadomić Pana o zatwierdzeniu kontraktu. Przewłaszczenie jak i też sprostowanie kontraktu kupna musisz Pan udzielić gdyż w innym razie strona przeciwna może wnieść skargę w myśl której zostaniesz Pan bezwątpliwie zasądzony na udzielenie przewłaszczenia jak i też sprostowanie błędu pisarskiego w kontrakcie.

Przeciwko temu roszczeniu nie możesz Pan wskutek, że nieruchomość przeszła już w czwarte ręce, podnieść skutecznie prawo retencji z uwagi, że jak przyjąć należy resztę ceny kupna, została przewaloryzowana na $18^3/_4$ procent a nie w pewnej wysokości Kwestję tę można by jedynie ocenić o ile by redakcja znała treść kontraktów późniejszych nabywców. O ile późniejsi nabywcy przyjęli dług hipoteczny z tytułu reszty ceny kupna jako dłużnicy samoistni lub na poczet ceny kupna — nie jako hipotekę zwyczajną — natenczas prawo retencji byłoby uzasadnione.

Ruch w Towarzystwach

Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej. Zebranie odbędzie się jutro w czwartek o godz. 7mej w auli szkoły powszechnej. Zarząd.

Związek Robotniczo Rzemieślniczy Z. Z. P. Zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 7 wieczorem u p. Rinka. Zarząd.

Baczność Sokoli! W czwartek 14 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali gimnastycznej ocena ćwiczeń druhów ćwiczących przez grono egzam. sędziów. Przybycie wszystkich jest konieczne.

Naczelnik.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Każdy Pan znajdzie na Wielkanoc
czapki, wierzchnie koszule, kołnierzyki, krawaty, pończochy i t. p. we wielkim wyborze u **Oskara Weilanda** obok Człuchowskiej bramy.

Przetarg przymusowy

w czwartek, d. 14 kwietnia o godzinie 12 w połud. w składnicy spedytora Nowackiego sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę

3 rowery

Mazuś
854 kom. sąd. Chojnice.

Przetarg przymusowy

W czwartek, 14 kwietnia br. o godz. 3 30 po południu sprzedam w Brusach najwięcej dającemu za gotówkę:
1 fortepian
1 śrutownik
3 kanapy z fotelami
1 maszynę do pisania
1 wóz wyjazdowy
1 łóżko dziecięce
2 pary szorów
kilka stołów
1 biurko
2 szafy do pierzyny
2 maszyny do pisania
1 wagę decymalną
kilka wirówek
3 dywany
1 bufet
1 szafę z lustrem i kilka innych szaf
kilka krzeseł dębowych
1 umywalkę z lustrem
1 kompletne łóżko
1 lustro
1 harmonjum
1 sanie
oraz kafle do 12 pieców
1 czyszczarnia
1000 dachówek
1 regulator
20 mtr. szczap.
Zbiórka kupujących na sołectwie w Brusach. 857
Winkowski
kom. sąd. Chojnice.

Gospodarstwo

36 morgów ziemi średniej, dobrze zabudowanie i inwentarz, blisko kolei i miasta za 9000 zł. natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia 856
Wł. Zaremba,
Tuchola Rynek 8.

Bardzo dobry
motocykl
$2^1/_2$ — 4 P. S. z lekkością niesie 2 osoby pod górę, tanio na sprzedaż.
O. Rott, ul. Gdańska 6

Dom. Zbeniny
sprzedaje 836
konie
wyranżerowane.
I kartofle do sadzenia.

Tanie i dobre
mieszkanie
3 lub 2 pokoj. wydzierżawię zaraz lub od 15 wzamian za pożyczkę 1000 zł. Zabezpieczenie na pierwszą hipotekę. Zgłosz. tylko piśm. pod nr. 839 do eksp. Dz. Pom.

Portfele, teczki, parasole laski, paski sportowe, papierośniczki, fajki, galanterje i krótkie towary
znajdzie się we wielkim wyborze
u Oskara Weilanda
obok Człuchowskiej bramy.

Bilans per 31. grudzień 1926 r.

Debet

		zł	gr
Kasa		5.475	84
Weksle			
a Sola	1.932,—		
b Prima	28 458,40	30 390	40
Rachunki bieżące I			
a Debetorzy	313 733,41		
b Banki	21 853,75	335 587	16
Rachunki bieżące II			
a Inkaso nostro	9.800,85		
b gwarancje	55 546,13	65 346	98
Inwentarz		2 430	—
Kupony i waluty obce		3.442	10
Konto inkasowe		31.597	49
Hipoteki		6.064	—
Efekta		15.280	30
Nieruchomości		51.480	—
Udziały przy banku spółdz.		1.323	87
		548 418	14

Credyt

		zł	gr
Udziały . . .		14.113	34
Depozyta			
a wypow. dzien.	35.663,82		
b wypow. mies.	57 737,—		
c wypow. 3 mies.	70 130,—	163 530	82
Rachunki bieżące I			
a Kredytorzy	157 488,63		
b Banki	4.620,64	162.109	27
Rachunki bieżące II			
Inkaso loro		41 531	49
Fundusz rezerwowy		13.392	61
Rezerwa specjalna		74 000	—
Podatek on callowy		1.202	10
Podatek od kapitałów i rent		1.631	05
Redyskonto weksli		13 150	—
Odsetki anticypando		810	—
Konto gwarancyjne		55.546	13
Zysk		7.301	33
		548.418	14

Stan członków 31. grudnia 1926 r. 593 z 595 udziałami.
Odpowiedzialność członków zł. 1.487.500,—
Chojnice, dnia 29 marca 1927 r. 853

Bankverein Chojnice Sp. z o. o.
Schlonski. Radke. Krause.

Jaja wylęgowe

od kaczek rasy Pekingów do nabycia w cenie za mendel 10 zł
Majętność Niwy
849 p. Kamień Pomorski.

Każda Pani znajdzie dla siebie najodpowiedniejsze
pończochy
w różnych kolorach
u Oskara Weilanda
obok Człuchowskiej bramy.



Przedsiębiorstwo samochodowe

Richard Gehrke

Chojnice **centrala samochodów,** telefon 108.

poleca swój samochód do łask. użytku po umiarkowanych cenach.

Postój samochodu:
Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Panstwowe Nadleśnictwo WOZIWODA
powiat Tuchola

sprzeda **w drodze ustnego przetargu w dniu 21 kwietnia 1927 r. w Kiełpinie o godz. 10. przed poł. w lokalu p. Gulgowskiego** następujące sortymenta:

budulec sos. III i IV kl. drągi sos. I-III klasy drewno opałowe, brzozowe i osikowe z roku 1927 oraz drewno opałowe sosn.

z lat poprzednich w miarę zapotrzebowania dla potrzeb lokalnych z dopuszczeniem handlarzy. 298

Państwowy Nadleśniczy.

Radjo Radjo

Elektrotechniczna Centrala Instalacyjna

Otto Rott

polecam:

Dr. Seipta Radjo-aparaty odbiorcze różne wielk. 3 rurk. odbiornik, 4 rurk. odb. (ze zm. szpulk.) 4 „ „ Neutrodyn (wmont. szpulki) Dr. Seipta aparaty są wszędzie znane jako najlepsze, wyróżniają się czystością tonów i gustownem wykończeniem. Dla fal w otrębie 180 do 10.000 m. Codziennie przedstawianie aparatów bez zobowiązania.

Radjo Radjo

Wielki wybór

w żurnalach

francuskich i innych, na wiosnę i lato. Specjalne żurnale na kostjumy i płaszcze oraz dla dzieci. Polecamy wszelkie książki z robótkami

Księgarnia „Dzien. Pom."
w Chojnicach.

Wypożyczam Pieniądze

lecz nie w gotówce tylko w sposób udzielenia kredytu na **maszyny do szycia,** centryfugi **Alfa-Laval, Diabolo Krupp** bez weksla bez oprocentowania na 12 miesięcy.

Do wiosennej uprawy roli, nadszedł większy transport narzędzi w różnym wyborze, jak: **brony łąkowe siewniki, pługi i brony** wszelkiego rodzaju i inne maszyny i narzędzia. Gotowe **odkładnie i lemierze** oryginału „Ventzkiego" są stale na składzie.

Zaoszczędzi każdy dużo pieniędzy przy ostrożnym zakupie maszyny gdyż dziś przy nienormalnych czasach ustala cenę każdy tak, jak osioł uchem myrnie, tak i tak.

ROLNIKU!

Nim zakupy zrobisz żądaj zewsząd oferty i przekonaj się, pamiętaj ostatecznie i o mnie, bez przyn.usu kupna okażę Ci mój kolosalny wybór albo napisz pocztówkę a wyślę katalog i cennik gratisowo.

Wszelkie części centryfugowe również stale na składzie.

Leon Studziński

Składy Maszyn rolo. tel. 67. Kościerzyna, Pom.

Dachy gontowe!

Pokrycie nowych jak reparacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją przy korzystnych warunkach płatności.

Prospekty i wzory bezpłatnie.

A. Klugmann, Gdańsk, Neue Mottlau 6
Zakłady gontowe.

OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności
od 1 złotego począwszy
przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.
Otwieramy
rachunki bieżące i czekowe.
Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności
Chojnice (Starostwo)
Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją
Tel. 16. powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.**
Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

OLEJ

do palenia rafinowany, palący się równo, spokojnie oraz
knotki do oleju.
Ceny przystępne.
Dla Kościołów cena ulgowa
poleca
Drogerja
Bracia Hubert
właśc. Juljan Hubert
Chojnice, Pom. Gdańska 18.
Rok zał. 1894 tel 219.

Rozsadki

Szparagi dwuletnie, Truskawki, Agrest, Porzeczki, Maliny 756
poleca
K. Błaszczyk.
zakład ogrodniczy Chojnice. Szosa Gdańska 16.

Karty do gry

do nabycia
w księgarni Dzien. Pomorsk.

Sierota, umiejąca szyć, wogóle wszelką pracę domową poszukuje
zajęcia
jako krawcowa w magazynie lub pokojowa, ewentl. do dzieci jako bona. Łask. zgł pod nr. 846 do eksp. Dz. P.

Potrzebna natychmiast 848
służąca
Hotel Dworcowy.

Bielizna dla Pań i dzieci rękawiczki, pończochy, koszule sportowe oraz czapki i kapelusze dla dzieci
znajdzie się we wielkim wyborze
u Oskara Weilanda
obok Człuchowskiej bramy.